



Wybieramy się do Krakowa, który był kiedyś stolicą Polski. Wiele miejsc przypomina nam, jak ważne jest to miasto. Najbardziej znane to Wawel, Rynek, Sukiennice, Kościół Mariacki. Jeszcze ważniejszym miejscem jest jednak dla nas Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łągiwnikach, jednej z dzielnic Krakowa.

Pan Bóg pragnie nas obdarzyć pełnią szczęścia w niebie, dlatego wzywa nas do nawrócenia, abyśmy zerwali z grzechem i nie szli drogą prowadzącą do kary wiecznej.

Gdy żałujemy za grzechy, przebacza nam jak ojciec synowi marnotrawnemu, bo jest miłosierny.

Miłosierdzie to największy przymiot Boga. Jezus również w naszych czasach przypomina o tym, że Bóg jest bogaty w miłosierdzie. Wybrał do tego zadania św. Faustynę Kowalską, polską siostrę zakonną, i powierzył jej misję głoszenia Bożego miłosierdzia.

Święta Faustyna tak opowiadała o spotkaniu z Jezusem:

Przebywałam wtedy w Płocku. Był rok 1931. W niedzielę wieczorem, gdy byłam w mojej celi, zobaczyłam pełną blasku postać Pana Jezusa. Jedną rękę wznosił do błogosławieństwa, a drugą wskazywał na swe serce. Z uchylonych szat na piersiach biegły dwa promienie: czerwony i błydy, jak krew i woda, które wypłynęły z Jego boku, gdy umarł na krzyżu. Pan Jezus poprosił, by namalowano taki właśnie obraz z podpisem „Jezu, ufam Tobie”. Powiedział, że obraz ten jest „naczyniem”, z którym ludzie przychodzą do źródła Miłosierdzia, i obiecał, że dusze, które będą go czcić, nie zginą. Panu Jezusowi bardzo zależało, aby w pierwszą niedzielę po Wielkanocy było Święto Miłosierdzia Bożego. Mówił mi o tym aż 14 razy.



Święta Faustyna otrzymała też od Jezusa modlitwę, którą nazywamy Koronką do Miłosierdzia Bożego. Odmawiamy ją w godzinę śmierci Jezusa, czyli o godzinie 15.00. O tej porze można wyprosić najwięcej łask, zarówno dla siebie, jak i dla innych.

Modlitwę tę odmawiamy na różańcu w następujący sposób:

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo... Wierzę w Boga...

Na dużych paciorkach:

Ojciec Przedwieczny ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

Na małych paciorkach:

Dla Jego bolesnej Męki, miej miłosierdzie dla nas i całego świata.

Na zakończenie: Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami i nad całym światem (3x).

Wielkim czcicielem Miłosierdzia Bożego był św. Jan Paweł II. Przybył on do Krakowa, aby konsekrować, to znaczy poświęcić wspaniałą, nowo wybudowaną świątynię w Łagiewnikach. Przeczytaj, co powiedział tym miejscu w czasie swojej ostatniej pielgrzymki do Polski:

„Trzeba tę iskrę Bożej łaski rozniecać. Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia. To zadanie powierzam wam, drodzy bracia i siostry, Kościołowi w Krakowie i w Polsce oraz wszystkim czcicielom Bożego miłosierdzia, którzy przybywać będą z Polski i z całego świata. Bądźcie świadkami miłosierdzia!”.

Papież zawierzył cały świat miłosierdziu Bożemu.



## Zaśpiewaj

Jezu, ufam Tobie.  
Swe życie składam Tobie.  
Kocham Ciebie.



## Zastanów się

- Jak często powierzasz siebie i bliskich Bożemu miłosierdziu?
- Czy jesteś świadkiem Bożego miłosierdzia, jak prosił św. Jan Paweł II?



## Zapamiętaj

Święto Miłosierdzia Bożego to dzień łask dla wszystkich ludzi, a zwłaszcza dla grzeszników. Obchodzone jest w pierwszą niedzielę po Wielkanocy.



## Zadanie

1. Napisz w formie SMS-a do bliskiej ci osoby, co dziś ważnego dowiedziałeś się na katechezie.
2. Naucz się Koronki do Miłosierdzia Bożego i pomódl się nią o godzinie 15.00.